

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

SPRAWOZDANIE No 142

z dnia 9 marca 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 14

S k r ó t S p r a w o z d a n i a

Rokowania fińsko-sowieckie toczą się w Sztokholmie i w Moskwie, gdzie przybył premier fiński. W Berlinie znajduje się b. prezydent Finlandii Svinhufvud, który udaje się w dalszą podróż do Rzymu. Min. spraw zagr. Finlandii przyznaje fakt rokowań, nie podając jednak bliższych danych. wiadomo jednak, że warunki sowieckie są znacznie gorsze, niż przed wybuchem konfliktu. Stanowisko Anglii i Francji charakteryzuje oczekiwanie na decyzję Finlandii. Podkreśla się powszechnie, że oba te państwa gotowe są przyjść z natychmiastową pomocą Finlandii, jeżeli ona tego zażąda. Ogłoszone komunikaty wskazują na wielką ilość materiału wojennego, która w większości już znajduje się w Finlandii. W prasie francuskiej wyrażona jest opinia, że Finlandia nie ustąpi. Krytykowane jest stanowisko Szwecji, która przejęła - jak piszą dzienniki francuskie - ciężką odpowiedzialność. "Le Petit Bleu" pisze, że Szwecja już naruszyła neutralność na rzecz Niemiec, z czego alianci wyciągną konsekwencje w odpowiednim czasie. Gen. Duval zwraca uwagę że pomoc dla Finlandii jest możliwa bez użycia drogi przez Norwegię i Szwecję, a mianowicie po przez Petsamo. Stanowisko Włoch charakteryzuje się w dalszym ciągu zmienionym nastawieniem wobec Finlandii. "Il Popolo d'Italia" pisze, że Włochy są tyleż samo antysowieckie, co antydemokratyczne. Ten sam dziennik pisze wczoraj, że Włochy biorą udział w rokowaniach zapośredniczonych przez Szwecję. "Regime Fasista" stwierdza, że Włochy nie mają Finlandii nic do zawdzięczenia, a ich dotychczasowe stanowisko było spowodowane raczej nienawiścią do bolszewizmu niż sympatią dla Finów.

Ribbentrop przybywa dzisiaj do Rzymu, gdzie przeprowadzi rozmowy z Mussolinim i min. Ciano. Prasa niemiecka podkreśla znaczenie tej wizyty jako nowego wyrazu spójności osi. W Rzymie znajduje się już zaufany wysłannik Hitlera, książę Heski.

Odpowiedź angielska na protest włoski jest już gotowa. Szczegóły będą ogłoszone po wręczeniu jej w Rzymie.

Ambasador Kennedy mówi o stosunku Stanów Zjednoczonych do aliantów, stwierdzając, że opinia amerykańska mimo polityki neutralności ma niewątpliwie sympatie do aliantów, którym chce dopomóc. Z drugiej strony nastawienie tej opinii jest wybitnie antyniemieckie i antysowieckie.

Major Attlee występuje przeciwko jakiegokolwiek próbie pokoju kompromisowego i stwierdza m. i., że Anglia stoi na stanowisku równorzędności praw Polaków z każdym innym narodem Europy.

Wizytę Sumner Wellesa u członków rządu polskiego, która nastąpi w ciągu dzisiejszego dnia, omawia "Le Matin" i "L'Ordre". Buré pisze, że znaczenie tych wizyt jest bardzo poważne i na pewno nie ujdzie ono uwadze Hitlera.

Lot samolotów angielskich nad Polską, które w nocy z 7 na 8 b.m. zruciły ulotki nad Poznaniem, jest omawiane w prasie francuskiej na naczelnych miejscach mimo sensacyjnego obrotu sprawy fińskiej. Dzienniki podkreślają wielkie znaczenie tego lotu dla ludności polskiej. Centralny Komitet pomocy wojsku powstał w Paryżu pod przewodnictwem gen. Sikorskiej. Do komitetu weszły również organizacje francuskie z gen. Denain na czele.

W obronie cerkwi prawosławnej metropolity Dionizego stanął zdecydowanie synod prawosławny w Konstantynopolu uniemożliwiając w ten sposób niemieckie próby tworzenia podległej im cerkwi.

Rząd polski protestuje w Paryżu w sprawie dokonanej przez Niemców grabieży własności polskiej oraz dzieł sztuki i zabytków historycznych.

O sprawach Polski piszą "Le Petit Bleu" /recenzja książki Antoniny Vallentin/, "La Liberté" /o wojsku polskim/, "Intransigeant" /o kampanii polskiej/, "Osservatore Romano" /o uniwersytecie krakowskim/, "Poslednija Nowosti" /artykuł o systemie niemieckim w Polsce/.

S P R A W Y W A Ż N E

Sowiecko-fińskie rokowania

Oficjalny komunikat fiński ogłoszony 8 b.m. potwierdził istnienie pokojowych rokowań sowiecko-fińskich. Delegacja fińska znajdowała się od kilku dni w Sztokholmie, w skład jej wchodziła pp. Paassikivi i Vaino Voionna. Poza tym w Sztokholmie bawiło szeregi innych osobistości fińskich, m.i. premier Ryti.

Marszałek Mannerheim, wbrew podawanym przez prasę wiadomościom, nie jest i nie był chory.

Negocjatorzy fińscy znajdują się już w Moskwie, a mianowicie premier Ryti i p. Paassikivi.

Były prezydent Finlandii p. Svinhufvud przybył 8 b.m. samolotem do Berlina. Pan Svinhufvud, który złożył wizytę min. v. Ribbentrop, znajduje się jakoby tylko przejazdem w Rzeszy w drodze do Włoch, dokąd się udaje "całkowicie prywatnie". Należy tu zauważyć, że min. Rzeszy p. von Ribbentrop udaje się również dn. 9 b.m. w południe do Rzymu.

Stanowisko Finlandii jest do tej chwili nieznane. Min. spraw zagranicznych p. Tanner udzielił szwedzkiemu dziennikowi "Aftonbladet" wywiadu, w którym powiedział, że rząd fiński zna sowieckie warunki pokoju, że on osobiście nie widzi sytuacji jasno i że wszystko co może powiedzieć, to że Finlandia jest w kontakcie z Sowietami. Poseł Finlandii w Londynie p. Grippenberga oświadczył, że Finowie zawsze byli gotowi do zawarcia pokoju z Rosją, ale nie na tych podstawach, bowiem niezależność Finlandii musi być zabezpieczona. Według informacji radia angielskiego, negocjatorzy fińscy nie są skłonni przyjąć warunków sowieckich.

Agencja Havasa ogłosiła następujący komunikat, który uważać można za wyraz poglądów oficjalnych w sprawie obecnej fazy konfliktu fińsko-sowieckiego:

"W skutek akcji Szwecji dla skłonienia Finlandii do rokowań pokojowych z Rosją, Finlandia znajduje się dzisiaj w obliczu ciężkiego wyboru.

"W kołach poinformowanych Paryża uważają, że Finlandia może być tylko sędzią własnych losów. Znajduje się ona na skrzyżowaniu dróg: Finlandia ma możliwość wkroczenia na drogę, na którą zaprasza ją Szwecja, lub też zwrócenia się do mocarstw sprzymierzonych, by mocarstwa te rozszerzyły akcję.

"Jest to wybór między dwiema politykami, który powinien być dokonany swobodnie. W następstwie decyzji, którą poweźmie - zwróci się Finlandia lub się nie zwróci z apelem do aliantów w imię oporu aż do ostateczności.

"Francja i Anglia, które wykonały już uchwały, powzięte w Genewie na rzecz pomocy Finlandii gotowe są do kontynuowania swych wysiłków dla uratowania niezależności tego narodu. Pomoc francusko-brytyjska już przyczyniła się do tego, by armia fińska mogła się bohatercko przeciwstawić napastnikowi.

"Zwraca się uwagę, że rząd szwedzki działał w największej tajemnicy. Po konferencji kopenhaskiej opinia szwedzka utrzymywana została w nieświadomości rozmów przez bardzo surową cenzurę.

"Odpowiedzialność rządu szwedzkiego jest wielka. Presja, którą wywiera na Helsinki jest coraz silniejsza. Geograficzne położenie Szwecji, która jest naturalną drogą dostępu dla wszelkiej pomocy, przychodzącej z zewnątrz do Finlandii, daje Szwecji możliwości do perswazji, których nie można nie doceniać. Rozmowy dla zbadania wymogów Z.S.R.R. oraz stanowiska Finlandii toczą się w Sztokholmie, gdzie marsz. Mannerheim - nie będący zresztą wcale chory - jest oczekiwany.

"Wódz armii fińskiej, który dokonał już wyczynów wspaniałych i nigdy niezapomnianych, ma być zwolennikiem walki aż do ostateczności."

S P R A W Y W A Ż N E

Pomoc dla Finlandii.

Niektóre pisma paryskie zamieszczają notatki o pomocy udzielonej przez Anglię i Francję w materiale wojennym dla Finlandii. W chwili obecnej Finlandia jest przed powzięciem zasadniczej decyzji przyjęcia lub odrzucenia warunków przedstawionych przez Sowiety za pośrednictwem Szwecji. "La Croix" podkreśla, że Francja i Anglia nie będzie wpływać na decyzję Finlandii: musi ona sama zdecydować, czy przyjąć warunki sowieckie, czy walczyć dalej. Jeśli zaś Finlandia wytrwa i wezwie oficjalnie na pomoc aliantów, nie ma wątpliwości, że wypadki potoczą się szybciej. Dotychczas na polecenie Ligi Narodów pomoc francusko-angielska dla Finlandii wynosiła: 405 samolotów, w tym 67 bombowców, 916 dział artyleryjskich, 2 300 tys. pocisków, 5 tys. karabinów maszynowych, 124 działek polowych, 150 dział przeciwpancernych, 450 tys. granatów, 1 050 min dla łodzi podwodnych, 10 tys. min przeciwtankowych, 50 do 60 tys. nabejów. W tej całej ilości przynajmniej dwie trzecie jest posłane Finlandii przez Francję, a mianowicie: 175 samolotów myśliwskich, 496 dział, 795 tys. pocisków, 5 tys. karabinów maszynowych, 400 min dla łodzi podwodnych, 200 tys. granatów i 20 tys. naboju. Ilość tego dowodzi, jaką ewentualnie pomoc możemy dostarczyć Finlandii - kończy "La Croix".

/La Croix i Paris Soir z 9 III /
Stanowisko państw zachodnich

Stanowisko Rzeszy jest jasne w sprawie Finlandii: chce ona zakończenia wojny sowiecko-fińskiej, aby móc jak najprędzej otrzymać skuteczną pomoc gospodarczą od Rosji.

Stanowisko Włoch jest niejasne, w każdym razie radio i prasa włoska zmieniły 8 b.m. ton w stosunku do Finlandii i posługiwały się argumentami znanymi dotychczas z propagandy niemieckiej. Jedynie "Osservatore Romano" zachował swoje dotychczasowe stanowisko wobec fińskiej walki o niepodległość.

Korespondent "Popolo d'Italia" donosi, iż Włochy biorą udział w akcji dyplomatycznej Niemiec, Szwecji i Norwegii, mającej na celu przywrócenie pokoju między Finlandią a Sowiecami, a to dla "wyższych celów humanitarnych i politycznych."

"Regime Fasista" polemizuje z komentarzami niektórych dzienników zagranicznych na temat zmiany stanowiska Włoch do Finlandii. Dziennik pisze: "czy Włochy mają jakikolwiek dług wdzięczności wobec Finlandii, która była ślepyim narzędziem w rękach Anglików w Genewie i która przyłączyła się do akcji sankcyjnej przeciwko Włochom. Zresztą Włosi za dużo pomogli Finlandii i to nie tyle przez sympatię dla tego kraju, ile z nienawiści do komunizmu."

/PAT 8 III /

Rosja według informacji szwedzkiego dziennika "Dagens Nyheter", nie życzy sobie pośrednictwa Rzeszy.

Szwecja, według depechy Havasa ze Sztokholmu, dementuje kategorycznie, jakoby miała wyrzucić na Finlandię najmniejszą presję polityczną czy dyplomatyczną i zapewnia, że podjęła ona rolę pośredniczki na prośbę i z inicjatywy Sowieców.

/Le Petit Parisien, L'Ordre, PAT, BBC i cała prasa francuska 9 III/

X X

X

S P R A W Y W A Ż N E

Kerenski o sowiecko-fińskim konflikcie

Kerenski po przybyciu do Paryża powiedział w wywiadzie dla "Petit Parisien", że konflikt sowiecko-fiński jest w pierwszym rzędzie wynikiem kombinacji Stalina i Hitlera, zmierzających do zmiany sytuacji politycznej i gospodarczej państw skandynawskich. Według Kerenskigo Sowiety chciały w listopadzie ub.r. napaść na Besarabię, ale Hitlerowi udało się skierować ambicje Stalina na północ.

/Le Petit Parisien 9 III /
Interpelacje w Izbie Deputowanych

Trzej deputowani francuscy, m.i. Blum, złożyli interpelację w sprawie Finlandii. Obrady w tej sprawie zaczną się 12 b.m., przy czym nie jest wykluczone, że będą one częściowo tajne ze względu na poufny charakter informacji rządu.

/Prasa francuska z 9 III /
Francuska Rada Ministrów rozpatruje konflikt rosyjsko-fiński

Pod przewodnictwem prez. Lebrun zebrała się dziś francuska Rada Ministrów dla omówienia sytuacji międzynarodowej i konfliktu rosyjsko-fińskiego.

/Prasa francuska z 9 III /
U w a g a: Opinie prasy francuskiej o obecnym stadium konfliktu rosyjsko-fińskiego podajemy w dziale III na str. 2.

Ribbentrop w Rzymie

Radio niemieckie ogłosiło wczoraj wieczorem /na drugim miejscu po wiadomościach o rezultatach zbiórki na pomoc zimową/ wiadomość DNB o wyjeździe min. Ribbentropa do Rzymu, który udaje się tam dziś w południe na krótki pobyt dla przeprowadzenia rozmów z Mussolinim i min. Ciano. "Essener Nationalzeitung" i "Völkischer Beobachter" stwierdzają, że wizyta ma być nowym wyrazem ścisłych stosunków niemiecko-włoskich i okazją do wymiany poglądów w sprawach aktualnych.

/Radio niemieckie z 8 III podszuch własny i prasa francuska z 9 III /
Prasa francuska podaje z Rzymu, że przybył tam książę Filip von Hessen. "Corriere Padano" przypomina, że von Hessen był wielokrotnie zaufanym wysłannikiem Hitlera w ważnych sprawach.

/Prasa francuska z 9 III /

Sumner Welles w Paryżu

Rozmowy z premierem Sikorskim i min. Zaleskim

Sumner Welles przeprowadził wczoraj rozmowy z przewodniczącymi senatu, Jeanneney i Izby Deputowanych Herriot oraz z Leonem Blumem i ministrami C. Chautemps i G. Bonnet.

Zgodnie z programem pobytu w Paryżu Sumner Welles złoży dziś po południu wizytę premierowi gen. Sikorskiemu i min. Zaleskiemu. W związku z tą wizytą pisał wczoraj St. Lausanne w "Bleu Matin": "W rezultacie jest to obecnie najważniejsze. Wysłuchawszy katów, wysłannik Roosevelta wysłucha również ofiar." Emil Buré pisze dziś w "L'Ordre" o wizytach polskich: "Te dwie wizyty są znamienne. Hitler nie może przeoczyć ich znaczenia. Jest pewne, że tak samo jak Roosevelt, jego wysłannik nie zna innego pokoju, jak pokój przewidziany przez Anglię i Francję." Buré dodaje, że gdyby Benesz mieszkał w Paryżu, to Sumner Welles nie omieszkałby się z nim zobaczyć.

/L'Ordre i inne z 9 III, Le Matin z 8 III /

P O L S K A

Piękny artykuł o Krakowie

"Osservatore Romano" zamieszcza obszerny artykuł p.t. "Alma Mater Cracoviensis", ilustrowany dwiema fotografiami: Podwórze Uniwersytetu oraz pomnik Mikołaja Kopernika.

Artykuł podnosi misję chrześcijańską Wszechnicy Jagiellońskiej na Wschodzie, ale także na zachodzie /Czechy/ i mówi o jej wielkim walorze naukowym i kulturalnym. Dając zarys historii Wszechnicy od pierwszego listu Kazimierza Wielkiego do papieża Urbana V /1362 r/ aż do 1530 r. autor przypomina, że królowa Jadwiga dążyła do tego, aby na niej się kształcili Litwini i Rusini. Nawiązując do tego faktu autor stwierdza, że unia z Litwą, która była wynikiem ofiary i prawdziwego apostołstwa chrześcijańskiego, stała się od początku głębokim związkiem ducha.

W innym miejscu artykuł zawiera charakterystyczny szczegół: ambasador króla Władysława Jagiełły przedstawił papieżowi Marcinowi V mapę prowincyj północnych, na zasadzie której przekonał papieża, że ziemie Chełmińska i Pomorska są ziemią polskimi.
/Osservatore Romano 29 II /

Książka Antoniny Vallentin p.t. "Okrucieństwa niemieckie w Polsce"

"Le Petit Bleu" zamieszcza duży artykuł omawiający broszurę Antoniny Vallentin, wydaną przez Robert Denoël p.t. "Okrucieństwa niemieckie w Polsce". Książka opiera się na opowiadaniach naocznych świadków, uchodźców, oficerów i żołnierzy polskich. Opowiada ona o "diabelskiej inwazji" armii niemieckiej; o okrucieństwach popełnianych na bezbronnej ludności, gdy równocześnie propaganda niemiecka twierdziła, że np bombardowania w ciągu wojny ograniczały się tylko do obiektów wojskowych. Mówi dalej o tępieniu zwyciężonych najbardziej okrutnymi metodami, co Hitler nazwał "pacyfikacją kraju i zapewnianiem trwałego spokoju i porządku".

Wysiedlanie ludności i grabież mienia Hitler nazywa ustaleniem nowego porządku etnicznego i "regermanizacją" ziem zachodnich Polski. Ale - kończy - me Vallentin - pod jarzmem najeźdźców Polska żyje, trwa i wie, że dzień wyzwolenia jest bliski.
/Le Petit Bleu 7 III /

W Polsce - koło Rennes

Pod powyższym tytułem zamieszcza "La Liberté" reportaż z obozu wojska polskiego we Francji. Opowiada on o wyglądzie i nastroju panującym w tworzącej się armii polskiej, która składa się w znacznej mierze z ochotników przybyłych do Francji ze wszystkich stron Polski. To ogromne miasto wojskowe w Bretanii, rozrzucone na przestrzeni wielu kilometrów zmieniło całkowicie wygląd; nie wszyscy żołnierze są jednakowo ubrani; jedni mają niebieskie mundury, inni khaki, jeszcze inni nawet cywilne ubrania, ale wszyscy mają na czapkach orzełka polskiego. Widać przeciągające długie szeregi udających się na ćwiczenia, widać armaty, konie, auta, tanki, motocykle... Polska zbroi się...
/La Liberté 8 III i 9 III /

Tworzenie niemieckich instytucji kredytowych w Polsce

"Ostdeutscher Beobachter" donosi, że gabinet obrony Rzeszy upoważnił rozporządzeniem z 22 II 40 ministra rolnictwa Rzeszy do zakładania instytucji rolniczych kredytowych na Pomorzu i w Wielkopolsce.
/Ostdeutscher Beobachter 3 III /

P O L S K A

Hołd polskiemu artyście składa organ Watykanu

"Osservatore Romano" poświęca obszerny artykuł działalności polskiego pianisty Miecia Horszowskiego z racji jego koncertu w Rzymie ku uczczeniu pierwszej rocznicy wyboru Piusa XII na papieża. Dziennik wynosi wielki talent Horszowskiego i solidaryzuje się z sądem Pablo Casals'a, że "sztuka tego pianisty przewyższa ludzi i rzeczy."
/Osservatore Romano 2 III /

Przemówienie min. Zaleskiego

"Osservatore Romano" zamieszcza przemówienie min. Zaleskiego na zebraniu polsko-francuskiej grupy parlamentarnej, w rubryce "Dokumenty".
/Osservatore Romano 3 III /

Polonica w "Osservatore Romano"

Organ Watykanu zamieszcza obszerną depeczę PAT-a o terrorze sowieckim w okupowanej Polsce oraz o presji wywieranej przez władze niemieckie w okupacji niemieckiej na ludności polskiej w celu wydobycia maksymalnych podatków.
/Osservatore Romano 3 III /

Niemcy o Włocławku

"Ostdeutscher Beobachter" zamieszcza wywiad z obecnym "burmistrzem" Włocławka SA. Oberführerem Gramer, który mówi, że miasto to ma się stać najważniejszym centrum gospodarczym w północnej części "gau'u" warty. Włocławek ma się stać "fortecą niemczyzny" na wschodzie.
/Ostdeutscher Beobachter 3 III /

Wysyłają małe dzieci do Niemiec

"Ostdeutscher Beobachter" donosi, że z Inowrocławia i okolicy wyjechał do Niemiec transport dzieci w wieku od 6 do 16 lat rzekomo na odpoczynek i rzekomo tylko dzieci Niemców, którzy "cierpieli" pod "prześladowaniem" polskim.

/Ostdeutscher Beobachter 3 III /

U w a g a: Nie ulega wątpliwości, że ten transport i inne podobne mają na celu próbę germanizacji dzieci.

W parlamencie belgijskim o Polsce

Znany poseł socjalistyczny Huysmans oświadczył w czasie ostatniej debaty w parlamencie belgijskim:

"Stwierdziliśmy, że Rosja zadała Polsce cios sztyletem. Powiedzieliśmy, że był to czyn tchórza."

/Agencja Radio 6 III /

Propaganda niemiecka

"Deutschland Sender" donosi, że na Targach Lipskich wystawiono część zdobyczy wojennych z wojny polsko-niemieckiej. Organizator tego pawilonu, płk. dr Hesse twierdzi, że wystawione tam działa pochodzenia francuskiego nie wytrzymują porównania z tego samego rodzaju działami niemieckimi.

/C.E. Deutschland Sender 5 III /

P O L S K A

Samoloty brytyjskie nad Polską

Oficjalnie komunikują w Londynie, że samoloty R.A.F. dokonały nocy ubiegłej przelotu nad Polską. Oto w ramach najdłuższego lotu wywiadowczego, jaki dokonany został od początku wojny, samoloty brytyjskie przeleciały nad Polską zachodnią, a w szczególności nad Poznaniem. Komunikat ministerstwa lotnictwa angielskiego brzmi:

W ciągu nocy ostatniej samoloty R.A.F. prowadziły w dalszym ciągu akcję patrolową i loty wywiadowcze nad rozległymi obszarami terytorium nieprzyjacielskiego. W czasie tych operacji samoloty nasze przeleciały nad Polską zachodnią i nad m. Poznaniem.

/PAT 8 III /

W sprawie ostatnich raidów lotniczych dokonanych przez R.A.F. ogłaszają w Londynie następujące szczegóły:

Samoloty brytyjskie, lecące w kierunku Polski, wystartowały pod koniec dnia w Anglii i wzięły natychmiast kierunek na Poznań. Wykonawszy zadanie, samoloty wylądowały we Francji. Lot trwał 10 godzin. Jeden z lotników, który brał udział w locie zwiadowczym na terytorium Polski, oświadczył, że światła Poznania widać było z odległości wielu kilometrów.

Załoga tych samolotów brytyjskich składała się z lotników z Dominii, londyńczyków oraz żołnierzy z północnej Anglii.

/Transconti 8 III /

Sprawozdawca lotniczy "Press Association" pisze:

"Krótki komunikat, ogłoszony dzisiaj przez ministerstwo lotnictwa, jest prawdopodobnie jedyną informacją oficjalną, która zostanie ogłoszona w sprawie tego najbardziej sensacyjnego lotu, jakiego dokonała R.A.F. od początku wojny.

Przypuszcza się, że bombowce brytyjskie opuściły Anglię za dnia i dotarły do Polski w nocy po przelecieciu nad Niemcami przestrzeni większej, niż 640 klm.

R.A.F. dokonała już lotów nad stolicami dwóch krajów, będących ofiarami hitlerowców - nad Wiedniem i Pragę. Lot nad ruinami miast i wsi, zniszczonych przez artylerię i bombowce niemieckie, nad okolicami, znajdującymi się obecnie na obszarach okupowanych, powinien być dodać otuchy tysiącom Polaków, którzy wnoszą modły do nieba, by uwolnić ich od gnębieli."

/PAT 8 III /

Wiadomości o locie nad Polską zamieszcza cała prasa francuska z dnia 9 III. Niektóre dzienniki: Paris Soir, Excelsior itd. zamieszczają wiadomość tę pod wielkim tytułem na pierwszej stronie.

Rada Narodowa R.P. obraduje w Angers

Dnia 8 marca 1940 odbył się dalszy ciąg posiedzenia Rady Narodowej R.P. w Angers. Na porządku dziennym była dyskusja nad exposé, wygłoszonym przez Naczelnego Wodza i prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego dnia 5 marca.

Na sali obrad poza członkami Rady obecni byli przedstawiciele Rządu Polskiego, prasy oraz publiczność.

W dyskusji pierwszy zabrał głos wiceprezydent Rady, dr Tadeusz Bielecki, prezes Zarządu głównego Stronnictwa Narodowego, oświadczając m.i. co następuje:

"Cokolwiek byśmy tu mówili i myśleli, trzeba i myśli i działanie nasze przepoić czujną pamięcią o krwawiącej ranie krajowej. Kraj umęczony dźwignie nas na poziom górny i taką powinna być współpraca kraju z emigracją. Kraj w tym współdziałaniu swoją rolę spełnia jak najchlubniej.

W dziele odbudowy Państwa Obóz Narodowy współdziała z rządem

P O L S K A

generała Sikorskiego i poświęca wszystkie swoje siły wyzwoleniu Polski z rąk najeźdźców.

Następnie przewodniczący posiedzenia, p. Stanisław Mikołajczyk, udzielił głosu przedstawicielowi Stronnictwa Pracy, p. Michałowi Kwiatkowskiemu, który w dłuższym przemówieniu omawiał postawę Narodu Polskiego wobec najeźdźców. Mówca złożył hołd narodowi i żołnierzowi polskiemu oraz określił pozytywny stosunek Stronnictwa Pracy do programu premiera gen. Sikorskiego. Potępił on próby obrońców dawnego reżimu do czynienia podkopów pod rządem i przedstawił platformę, na której Stronnictwo Pracy dąży do współdziałania demokratycznych stronnictw w odbudowie Polski rządnej i sprawiedliwej.

Jako trzeci mówca zabrał głos, w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej p. Szczerbiński, który, składając deklarację w imieniu PPS oraz ruchu robotniczego na emigracji, powiedział m.i.:

"Ta część emigracji polskiej, której jestem przedstawicielem w Radzie Narodowej, całkowicie się solidaryzuje ze zgłoszoną deklaracją PPS, uważa bowiem PPS za swoje przedstawicielstwo na terenie politycznym Polski, tak w Rządzie jak i w Radzie Narodowej R.P.

...Robotnicy tęsknią do powrotu sprawiedliwej Polski, którą kochają zawsze jako swą ojczyznę."

Posiedzenie trwa.

/PAT 8 III /

Powstał Centralny Komitet Pomocy Wojsku

Dnia 7 marca b.r. w gmachu Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu odbyło się zebranie organizacyjne "Centralnego Komitetu Pomocy Wojsku", pod przewodnictwem pierwszego zastępcy ministra spraw wojskowych, gen. Mariana Kukieła.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacji francuskich, stojących pod protektorem gen. Denain'a - "Foyers du Soldat Polonais" i "Secours aux Ailes Polonaises", gen. Denain i kpt. Cathala. Towarzystwo "Amis de la Pologne", przedstawicielka Rosa Bailly, Polskiego Czerwonego Krzyża - gen. Osiński, płk. Antoni Jurasz, "Polskiego Komitetu Pomocy" - p. ministrowa Frankowska, "Światowego Związku Polaków Zagranicą" - p. dyr. Lenartowicz, kierowniczką "Pomocniczej Służby Kobiet", przedstawiciel "Związku Żydów Polskich" - p. Hartman, ppłk. M. Dienstl-Dątkowa i mjr. Młodzianowski.

Zebranie zainicjował p. gen. Sikorski, mówiąc, iż "celem zebrania jest koordynacja wszystkich szlachetnych wysiłków niesienia pomocy wojsku." Musimy informować się o naszych zamierzeniach, ustalić hierarchię potrzeb i program wspólnej pracy.

"W okresie wojny nie wolno dopuścić do osłabienia życiodajnej energii, płynącej z ofiarności społeczeństwa. Równoległe do frontu wojkowego musimy tworzyć front społecznej pomocy dla wojska. Na tym froncie żaden odcinek nie może być zaniedbany, a każdy wysiłek skierowany do najważniejszego celu. W tej akcji niezbędne jest wspólne porozumienie i dobra organizacja, bez której nawet największa ofiarność nie wyda pożądanego owocu.

Składam gorące podziękowanie francuskiemu społeczeństwu nie tylko za udzieloną nam gościnę, ale i za jego wzruszające zrozumienie naszych potrzeb i braterską ofiarność. Jestem również z całym uznaniem dla pełnej poświęcenia pracy polskich organizacji."

Dokonano wyboru prezydium Komitetu, w skład którego weszli: przewodnicząca - generałowa Władysława Sikorska, I wiceprezes gen. Denain, II wiceprezes gen. Osiński oraz sekretarka p. ministrowa Strassburgerowa.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. gen. Kukiel określił wyczerpująco wytyczne zadania Komitetu. W ożywionej dyskusji zabierali głos

Plan strategii niemieckiej podczas kampanii w Polsce

André Labarthe, rozpatrując w "L'Intransigeant" możliwość ewentualnej ofensywy niemieckiej przeciwko linii Maginot i zastanawiając się nad taktyką, jaką przypuszczalnie może obrac nieprzyjaciół podczas ataku, przeprowadza jednocześnie analizę postępowania sztabu niemieckiego w czasie inwazji w Polsce. Autor dowodzi, że plan ataku przeciwko Polsce został przez Hitlera i sztab niemiecki drobiazgowo opracowany, przy czym Niemcy nie tylko mieli dokładne dane o warunkach i możliwościach obrony ze strony Polski, ale również doskonale się orientowali w projektach i zamiarach sztabu polskiego. A. Labarthe podkreśla, że dowództwo armii polskiej nie doceniało siły wojskowej Niemiec i przewidywało możliwość podjęcia przeciwko Niemcom akcji ofensywnej. Ponadto dowództwo polskie liczyło na to, że na wielką skalę przedsięwzięte działania na froncie zachodnim zaangażują, i to od samego początku wojny, znaczne siły niemieckie.

Znając intencje ofensywy dowództwa polskiego łatwo mógł sztab niemiecki opracować plan własnej strategii.
/L'Intransigeant z 9 III 40/

Synod prawosławny w Konstantynopolu w sprawie kościoła
prawosławnego w Polsce

W bukaresztenskich kolach kościoła prawosławnego zwracają uwagę na ważną uchwałę powziętą ostatnio przez Święty Synod - a będącą odpowiedzią na próbę akcji dywersyjnej hitlerowców w łonie kościoła prawosławnego w Polsce i w Czecho-Morawach.

Jak wiadomo narzędziem tej akcji hitlerowskiej jest rzekomy "biskup" nazwiskiem Serafin Łade, który należał do sekty kościoła prawosławnego w Sowietach, występującej pod nazwą "żywej cerkwi." W roku 1937 Serafin Łade suspendowany został za bigamię przez Metropolite Sergiusza. Obecnie najwyższą instancją cerkwi prawosławnej Święty Synod potwierdził to orzeczenie na specjalnym zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem patriarchy Benjamin w Konstantynopolu.

Święty Synod powziął poza tym następującą uchwałę:

"Święty Synod wyraża swą gorącą sympatię cierpiącej w Polsce Cerkwi Prawosławnej. Święty Synod uważa zagarnięcie władzy kościelnej w Polsce przez siłę jako akt antykanoniczny i uważa, że Metropolita Dionizy jest wyłącznie Głową autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce."

W tutejszych kolach cerkiewnych podkreślają, że uchwały Świętego Synodu pociągają za sobą bardzo doniosłe skutki. Wnioski te przedłożone zostały także do uznania cerkwiom prawosławnym Jugosławii i Rumunii.

Zaznaczyć należy, że rzekomy biskup Serafin, mianowany przez władze hitlerowskie głową kościoła prawosławnego, wysiedlony został w swym czasie z terytorium rumuńskiego wskutek wywrotowej działalności w Besarabii.

Postanowienia Świętego Synodu przekreślają - jak to się stwierdza w tutejszych kolach cerkiewnych - wszelkie nadzieje rządu niemieckiego na stworzenie "nowej cerkwi" w Polsce przy protektoracie, zależnej całkowicie od rządu niemieckiego.

/P A T , 28 II 40 i L'Ordre z 9 III 40/

P O L S K A

Pogrom trwa dalej

"L' Epoque" zamieszcza duży artykuł Roberta D'Harcourt na temat przesładowan popełnianych przez Niemców w stosunku do Polaków, Czechów i Żydów. Hitlerowcy zaprawiali się od 1936 roku, tj. od czasu wydania ustaw norymberskich, w znecaniu się nad Żydami.

Większa część artykułu jest poświęcona przesładowaniu Żydów. Począwszy od 1936 r., poprzez pogromy w Niemczech i Austrii Hitlerowcy "przygotowywali" się do krwawej akcji jaką teraz rozpetali w Polsce. Dalej podaje p. D'Harcourt znane fakty o stworzeniu rezerwatu żydowskiego w okolicach Lublina, o metodach wysiedlania i przewożeniu w niezwykle okropnych warunkach, po zmuszaniu nieszczęśliwych do podpisania dokumentu, mocą którego zrzekają się całego majątku. Ofiary są wywożone najczęściej w ciągu nocy a wśród nich są starcy, kobiety, dzieci, nawet chorzy. Podany jest szczegółowy opis wysiedlania wszystkich Żydów ze Szczecina w nocy z 12 na 13 lutego, których wywieziono w niewiadomym kierunku.

/L'Epoque z 8 III 40/

Rozmowa z jencami polskimi "niegodna Niemca"

"Schlesische Tageszeitung" donosi, że na Śląsku wzięto dwóch Niemców do aresztu ochronnego, za to, że rozmawiali z dwoma jencami polskimi i częstowali ich papierosami.

Jest to "niegodne Niemca" jak pisze "Sch.Z." w tytule.
/Neue Zürcher Zeitung z 2 III 40/

Prasa szwajcarska o wizycie Sumner Wellesa u członków
rządu polskiego

"Basler Nachrichten" podaje za "Echange", że Sumner Welles odwiedzi w Paryżu gen. Sikorskiego i ministra Zaleskiego. "Sumner Welles chce się poinformować o polskiej koncepcji Polski powojennej."
/Basler Nachrichten z 3 III 40/

Władze sowieckie wydają paszporty ludności we Lwowie

Władze sowieckie we Lwowie rozpoczęły wydawanie paszportów; podobno ludność wyraża swoje zadowolenie z otrzymania tych dowodów osobistych. Patrząc na rozradowane twarze chciałoby się, jak donosi radio moskiewskie, zacytować słowa poety Majakowskiego, który pisał: "Patrzcie na mnie i zazdroście mi, jestem obywatelem Związku Sowieckiego". Radio Moskwa zapomniało zapewne, iż tenże Majakowski popełnił samobójstwo, nie mogąc wytrzymać w owym raju sowieckim.

/C.E. Moskwa, 5 III 40/

Zebrania Rady Narodowej Polski w Angers

Radio Mediolan donosi o zebraniu Polskiej Rady Narodowej, która zastępuje sejm w Angers.

/C.E. Mediolan, 5 III 40

P O L S K A

(Ciąg dalszy ze strony 4.)

przewodnicząca Wł. Sikorska, płk. Jurasz, p. gen. Denain i p. Rosa Bailly, p. min. Frankowska i p. Hartman.

Uchwalono wreszcie wysłać telegramy okolicznościowe, które skierowano do p. Prezydenta R.P., Rady Narodowej, Ignacego Paderewskiego oraz do Naczelnego Wodza gen. Wł. Sikorskiego.

Na wniosek p. gen. Sikorskiej zamianowano Panią Prezydentową Raczkiewiczową protektorką C.K.P.W., a zasłużonego działacza i obywatela pełniącego obowiązki prezesa Rady Narodowej, p. St. Mikołajczyka - pierwszym swoim członkiem honorowym.

/PAT 8 III /

----- Protest Rządu Polskiego -----

Posel R.P. w Atenach, Władysław Schwarzenburg Guenther, wreczył greckiemu ministerstwu spraw zagranicznych note protestacyjną w sprawie niemieckiego dekretu, wyznaczającego posłów do Reichstagu z polskich prowincyj, inkorporowanych do Rzeszy. Nota stwierdza, że dekret ten jest pogwałceniem prawa międzynarodowego.

/P A T z 8 III 40/

----- Likwidacja organizacyj ludności polskiej w Niemczech -----

Najwyższa Rada Obrony Rzeszy powziela decyzje zawieszająca działalność wszystkich organizacyj polskich, istniejących na terenie Rzeszy i wprowadzająca zakaz tworzenia jakichkolwiek nowych organizacyj polskich. Dla przeprowadzenia decyzji Rady mianowany został specjalny komisarz. Dla uzasadnienia powyższego postanowienia Rady oświadczone, iż organizacje polskie w okresie przedwojennym dążyły do utrzymania ekspansji polskiej, a obecnie mogłyby się stać narzędziem w rękach obcych państw.

/P A T z 8 III 40/

----- Rząd Polski protestuje w sprawie grabieży mienia polskiego -----

Chargé d'affaires Polski złożył na Quai d'Orsay dwa protesty Rządu Polskiego, jeden przeciwko konfiskacie mienia nieruchomego, należącego do Polaków, a znajdującego się na terytorium polskim "włączonym" do Rzeszy, drugi - przeciwko ogólnej konfiskacie przez władze niemieckie w Polsce przedmiotów, należących do Państwa Polskiego lub do obywateli polskich, a mających wartość artystyczną lub historyczną.

Rząd Polski zastrzega sobie prawo dochodzenia we właściwym czasie całkowitego naprawienia szkód poniesionych i ostrzega rządy i obywateli innych krajów przeciwko usiłowaniom niemieckim sprzedaży zagranicą nielegalnie skonfiskowanych przedmiotów Rządu Polskiego lub obywateli polskich. Podobna sprzedaż nie może stwarzać dla nabywców żadnego prawa w stosunku do przedmiotów, pochodzących z grabieży niemieckiej.

/La Victoire z 9 III 40/

Dział III
PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Jak zrodzila sie zmowa niemiecko-sowiecka
przeciw Polsce

W Poslednich Nowostiach naczelny publicysta tego organu w oparciu o francuska "Zolta Ksiege" i memorial N. Hendersona, omawia gre Hitlera jaka po zawladnieciu Czechoslowacja i Klajpeda przesadzila jego akcje przeciw Polsce. Hitler upojony swoimi pokojowymi podbojami byl przekonan, ze i z Polska uda mu sie zalatwic pokojowo. Chodzilo mu o Gdansk i o Wielkopolske oraz Gorny Slask. Zadal takze od Polski niemieckiego "korytarza" przez Pomorze. W marcu Hitler narazie wystapil z zadaniem Slaska i autostrady przez Pomorze, bedac przekonany, ze Polska sie na te zadania zgodzi. Najniespodziewaniej w dniu 26 marca nadeszla odmowna odpowiedz Polski. Na dobitke Anglia oswiadczyla przez usta Chamberlajna (30 marca), ze przyjdzie Polsce z Pomoca a do oswiadczenia tego przyklaczyla sie Francja.

Hitler zbyt wierzył w swoja szczenliwa gwiazde, by go taki stan rzeczy nie mogl wyprowadzic z rownowagi. To tez w mowie z dnia 28 kwietnia zerwal traktat z Polska a rownoczesnie w jego glowie dojrzala mysl - skoro Polska nie chce sie z nim polaczyc przeciw Rosji (Polska poprzednio takze propozycje odrzucila) - on polaczy sie z Rosja przeciw Polsce.

Tak dojrzal pozniejszy sojusz niemiecko-sowiecki. Milukow cwiada dalszy ciag tej sprawy, ale az po wydaniu angielskiej "Zoltej Ksiegi", gdyz odroczenie jej wydania pozbawia go moznosci zapoznania sie z niezbędnymi materialami.
/Poslednija Nowosti" 9 III/

Sprawa wloskiego wegla

Odpowiedz angielska na wloska note jest juz gotowa, gazety jednak powstrzymuja sie od jej publikowania, dopoki nie nadojdzie ona do Rzymu. Niezaleznie do wyslania noty Halifax przyjmie wloskiego posla Bastianiniego i wyloczy mu angielski punkt widzenia. Anglia pragnie porozumienia gospodarczego z Wlochami, sprawa ta jednak nie ma związku z embargo na wegla niemiecki. To oswiadczenie Halifaxa jest odpowiedzią na kampanie prasy wloskiej oskarzajacej Anglie, ze gotowa jest ona zawrzec umowe handlowa z Wlochami tylko pod warunkiem jezeli zarzucą one stanowisko panstwa nie wojujacego. /I Havasa, Poslednija Nowosti 9 III/

Ambasador Kennedy o stosunku Stanow Zjednoczonych
do a l i a n t o w

Ambasador Kennedy, który przybyl wczoraj do Londynu, powracajac ze Stanow Zjednoczonych zakomunikowal dziennikarzom londyńskim, ze Stany Zjednoczone nie maja zamiaru wyciagac zadnych korzyści z tej wojny, ani byc Shyllokiem, który zajmuje sie tylko zbieraniem dolarow, podczas kiedy alianci walczą. Nic na to nie wskazuje, przeciwnie, nawet dezorganizacja handlu spowodowana wojna odbila sie ujemnie na zyciu gospodarczym Ameryki. Zyski jakie osiagaja pewne firmy dostarczajace niezbędnych materialow wojennych aliancom rownowaza sie przez powazne straty poniesione w innych dziedzinach. To, co sie rozumie przez "polityke izolacji", jest chęcia trzymania sie zdala od wojny. To jednak nie znaczy, ze Ameryka nie chce pomagac aliancom, ale nikt nie myśli powaznie, ze alianci mogą byc zwycięzeni. Chęć izolacji zwiększyla sie z powodu kontroli angielskiej na statkach amerykanskich, a zwlaszcza z powodu naruszenia

Prasa francuska

tajemnicy korespondencji, co zmniejszyło sympatie w stosunku do aliantów. Nie jednak nie wskazują na to, że naród amerykański jest przychylny dla sprawy niemieckiej. Amerykanie nie mogą być bardziej antyniemieccy, niż są obecnie. Z drugiej strony wojna fińska wpłynęła bardzo silnie na ugruntowanie antysowieckiego stanowiska i zadziałała przeciw wszelkim ruchom komunistycznym. Sympatia dla sprawy aliantów jest powszechna, lecz to nie znaczy, że Stany Zjednoczone chcą przystąpić do wojny. Pewna liczba Amerykanów myśli, że Stany Zjednoczone wejdą jednak do wojny, ale ich liczba jest mniejsza, niż na początku wojny.

Ambasador Kennedy przypuszcza, że polityka neutralności Roosevelta umocniła jego pozycję jako prezydenta.
/Le Matin i Paris Soir z 9 III 40/

Rząd angielski zaządał dodatkowych kredytów wojennych

Jak wynika z komunikatu ministerstwa skarbu, rząd angielski wystąpił z zadaniem przyznania kredytów w wysokości 700 milionów funtów szterlingów, celem pokrycia wydatków przypadających w marcu b.r.

Kredyty są przeznaczone na prowadzenie wojny i będą zużyte przez departamenty: wojny, lotnictwa, marynarki i prowizacji.
/L'Ordre z 9 III 40/

Opinia francuska o sowiecko-fińskich rokowaniach

Stanowisko, jakie prasa francuska zajmuje dzisiaj wobec fińsko-sowieckich rokowań pokojowych, daje się streścić w stwierdzeniu, że decyzja leży teraz w rękach Finów i że jeżeli Finowie postanowią się bić dalej i zazadają pomocy od aliantów, alianci gotowi są udzielić im jaknajdalej idącej pomocy.

"Le Petit Parisien" sądzi, że Finowie nie zawrą pokoju na warunkach postawionych im teraz, ale nie uważają za wykluczone, że zrobią to, jeżeli Rosja zgodzi się na bardziej honorowe warunki. Dziennik ten apeluje do Finów, aby pamiętali, iż siły ich są jeszcze nie naruszone, że Stalinowi jest potrzebny pokój, że jego prestiż ucierpi wiele, jeśli mu się nie uda tego pokoju otrzymać, że grozi mu rozruchy wewnętrzne, że ustanowienie reżimu komunistycznego na Półwyspie Karelskim będzie niebezpieczeństwem dla całej Finlandii.

Pan d'Ormesson w "Le Figaro" pisze, że Finlandia musi zazadac pomocy aliantów oficjalnie, aby ta pomoc mogła być większa i skuteczniejsza. Finlandia wie, że może liczyć na aliantów. Walka, jaka toczy Francja i Wielka Brytania, ma jeden cel: ocalenie wolności europejskiej od gwałtu, dlatego nie ma w Europie dwóch wojen, tylko jest jedna.

"Le Petit Bleu" stwierdza, że Szwecja naruszyła swoją neutralność oddając się na usługi Rzeszy i że alianci w razie potrzeby wyciągną w razie potrzeby z tego konieczne konsekwencje. Rozwój wypadków zależy więc wyłącznie od szefów fińskich.

"Le Jour" wyraża przekonanie, że kapitulacja Finlandii miałaby nieobliczalne konsekwencje. Godzina, w której Finlandia zdecyduje opór lub kapitulację jest godziną krytyczną dla Francji, Finlandia jest bowiem odcinkiem frontu francuskiego. Żołnierze fińscy bronią się jeszcze - pisze dziennik - a my mamy prawo domagać się od rządu Francji, żeby porzuciwszy wszystkie rozważania prawne powziął natychmiast decyzję żołnierską, jedyną, która godna będzie kraju, jedyną, która zachowa jego prestiż i uratuje Finlandię.

Prasa francuska

Gen. Duval w "Le Journal" dowodzi, jako jedyny, że alianci mogą pomóc wojskowo Finlandii, nie gwałcić neutralności Szwecji i Norwegii, mogą oni bowiem zrobić to ze strony Petsamo.

"Le Matin" wola, aby nie twierdzono, że już jest za późno. I dodaje, że jeżeli trzeba uszanować neutralność, dobrze należy więc zaatakować agresora na miejscu jego agresji "To dla Francji należy braterskiej Finlandii"

/Le Journal 8 III 40, Le Petit Parisien, Le Figaro, Le Jour, Le Petit Bleu i Le Matin 9 III 40/

P O L S K A

W Polsce panszczyzna dla Polaków

Sumner Welles mileży. Według pewnych jednak danych można przypuszczać, że jednym z warunków ewentualnego pokoju, postawionych mu

przez Hitlera, było zachowanie wytworzonego obecnie status quo. Ten status quo oznacza przede wszystkim umocnienie niemieckiego wladztwa w Czechach i Polsce. Dzisiejsza teoria o "przestrzeni żywiowej" nie ma już nic wspólnego z dawną naiwną ideą Hitlera o skolonizowaniu przez Niemców ziemi odebranych Słowianom, idee o której pisał Rauschning. Teraz chodzi już o stworzenie grupy panującej, któraby miała odpowiednią ilość roboczego bydła. Temu właśnie schematowi odpowiada dekret Goeringa o wykorzystaniu ziemi w okupowanej Polsce. Nie ma to nic wspólnego z kolonizacją. Przecież nie możliwym nawet 8 milionów polskiej ludności zastąpić przez 200 000 kolonistów, wliczając w to i Niemców bałtyckich. W rzeczywistości ci Niemcy nie są kolonistami.

Dekret Goeringa wcale nie przewiduje oddania ziemi rolnikom niemieckim. Cała ziemia polskich rolników i drobnych i wielkich, przechodzi we władanie państwa niemieckiego staje się jakby sowchozami. Lecz nowi niemieccy zarządcy mają prawa rządzących oddawnych polskich właścicieli, by zostali na swojej ziemi i pracowali pod kierownictwem niemieckich zarządców. Inaczej mówiąc, jest to prosto wprowadzenie panszczyzny dla Polaków. Rola Niemców ogranicza się do "panowania" na tej ziemi jak zresztą mają oni panować i w miastach, gdzie się bezlitosnieich wywłaszczą i rząd wysiedla inteligencja polska.

/Poslednija Nowosti 8 III 40/

Prasa niemiecka

Lotwa rozdziela ziemie Niemców
ale nadal ich nie lubi

"Ostdeutscher Beobachter" donosi, że państwo litewskie przejęło 1 724 obiektów różnych przesiadlonych Niemców i parceluje je za pomocą banku wśród chłopów lotewskich. Ziemie otrzymują przede wszystkim te rodziny chłopskie, które były niegdyś usunięte z roli przez baronów niemieckich. "O.B." stwierdza w końcu, że mimo wysiedlenia wszystkich Niemców nadal trwa w stosunku do nich nienawiść w społeczeństwie lotewskim.
/Ostdeutscher Beobachter 3 III 40/

Prasa włoska

Włosi precyzują swoje stanowisko

Pód tytułem "Odkrywamy tajemnice" mediolański dziennik "Il Popolo d'Italia" polemizuje z "Temps", który twierdził, że w wypadku wybuchu konfliktu między Rosją i Niemcami a Francją i Anglią na wschodzie, Włochy, podkreślając stale swoje antybolszewickie nastawienie znalazłyby się na rozstajnej drodze i że postawa Włoch jest narazie tajemnicą włoskiej dyplomacji. Wobec tego dziennik "odslania następującą tajemnicę":

1. Włochy są tylko samo antybolszewickie, ile antydemokratyczne;
2. Pozostaje do stwierdzenia, czy włoskie interesy śródziemnomorskie i imperialne będą bardziej zagrożone przez Rosję, niż przez Francję i Anglię;
3. Hasło, które kiedyś obowiązywało w stosunku do wrogów wewnętrznych, jest obecnie słuszne do wrogów zewnętrznych: kto uderzy w Italię, zostanie utracony (Chitocca L'Italia avia del piombo).

/Popolo d'Italia 2 III 40/

Wiadomości różne

Mjr Attlee wypowiada się przeciwko
pokojowi kompromisowemu

Przywódca opozycji mjr Attlee, przemawiając wczoraj wieczor w Londynie w "National Liberal Club" oświadczył m.i. "odrzućmy twierdzenie Niemców, iż są oni rasą wyższą. Nie zgadzamy się z twierdzeniem, iż Czosi i Polacy są obywatelami drugiej klasy, a Żydzi nie są w ogóle obywatelami. Przyznajemy Niemcom prawo do życia ale to prawo przyznajemy również Czechom, Polakom, Finom i Rosjanom w tym samym stopniu. Żadamy praw dla mieszkańców Indii i Afryki; bez położenia końca agresji nie będzie można mówić o ustaleniu nowego porządku w świecie. Sadzę, że należy skorzystać z każdej okazji dla zawarcia rzeczywistego pokoju, ale powrót do nowego Monachium nie miałoby żadnego sensu. Zanim zawrzemy pokój musi być zniszczony hitleryzm.
/Pat 8 III 40 i Populaire i inne 9 III /